

Jarosław Szeja na straży prawa. Zatrzymał pijanego kierowcę...

Data publikacji: 20.10.2021 10:27

Dzięki kierowcy Rajdowemu Jarosławowi Szeja udało się zatrzymać pijanego kierowcę, który nie tylko prowadził pijany (3 promile!) ale przewoził także dwójkę małych dzieci...



fot. W.Anusiewicz

- Podczas pokonywania dróg Golezowa jako „zwykły” uczestnik ruchu drogowego, rajdowiec zauważył przed sobą kierującego, którego styl jazdy mógł świadczyć o stanie nietrzeźwości. Jarosław Szeja usiłował go wyprzedzić, jednak z uwagi na to, że kierujący osobówką poruszał się całą szerokością jezdni, było to niemożliwe – relacjonuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Po kilkuset metrach sportowcowi udało się jednak zajechać drogę mężczyźnie i uniemożliwić mu dalszą jazdę. Kiedy sportowiec otworzył drzwi samochodu poczuł woń alkoholu i zobaczył dwójkę dzieci. Natychmiast zabrał kierowcy kluczyki.

- Kierowca jednak nie zamierzał się poddawać i zaczął zachowywać się agresywnie wobec interweniującego. Ich walkę zauważyła mieszkanka domu, w pobliżu którego doszło do zatrzymania. Kobieta natychmiast powiadomiła Policję, a rajdowiec obezwładnił i uspokoił kierowcę – dodaje Pawlik.

Okazało się, że kierujący samochodem 33-latek miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Mężczyzna stracił już prawo jazdy. Teraz będzie odpowiadał za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Dzieci w wieku 2 i 4 lat zostały przekazane pod opiekę matki. **- Mężczyzna musi się teraz liczyć także z konsekwencjami w sądzie rodzinnym za sprawowanie opieki nad małoletnimi dziećmi pod wpływem alkoholu oraz postępowaniem w sprawie narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu** - poinformował rzecznik. Przestępstwo to jest zagrożone karą do 5 lat więzienia.

Red.